

# PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN  
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, środa 30 sierpnia 1933 r.

Nr. 197

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

**TREŚĆ:** Sprawy polskie: Sytuacja polityczna i gospodarcza w Polsce. — Polska a Gdańsk. — Polska a Litwa. — Zagadnienia ogólne: Francja a Z. S. R. R. — Francja a Niemcy. — Włochy a Austria. Europa Środkowa. — Zbrojenia i sprawa rozbrojenia. — Niemcy a państwa bałtyckie.

**DODATEK:** Z czasopism zagranicznych.

## SPRAWY POLSKIE

### SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

*Völkischer Beobachter* 29.VIII. w art. „Gdynia — rozdzęcie sztuczne zbytecznego portu” daje tendencyjne informacje co do powstania oraz budowy i działalności portu polskiego. Przypisując Polsce aspiracje imperjalistyczne i wrogie zamiary w stosunku do Prus Wschodnich, autor artykułu widzi uzasadnienie budowy portu w Gdyni jedynie w „marzeniu o unji bałtyckiej pod przewodnictwem Polski”.

*Rytas* 28.VIII. w art. p. n. „Reforma szkolnictwa w Polsce” podkreśla na wstępie, że — wobec tego, iż przyjdzie może kiedyś chwila, kiedy Litwa, po odzyskaniu Wilna, zapraśnie nawiązać normalne stosunki z Polską — należy już obecnie zwracać baczną uwagę na wszystko to, co się dzieje w Polsce, a zwłaszcza na rozwój polskiej kultury, gdyż „Polacy nigdy szczerze nie uznają niepodległości Litwy i Litwini będą musieli zawsze walczyć z Polską jeśli nie orężem, to w drodze kulturalnej; walka zaś może być pomyślna dla Litwy jedynie wówczas, jeśli ona dobrze zaznajomi się ze sprawami wewnętrznymi Polski”. Zdaniem „Rytasa”, przeprowadzona obecnie w Polsce reforma szkolnictwa początkowego, średniego i wyższego jest nie tylko bardzo celowa i praktyczna, ale również jest najkrótszą drogą do osiągnięcia przez Polskę wysokiej kultury. Dziennik zaznacza z naciskiem, że niezmiernie wielkiej wagi jest reforma szkolnictwa początkowego, przez którą szkoły te zostały przekształcone raczej na czteroklasowe szkoły średnie; program tych szkół, będący dostosowany do życia praktycznego, daje gwarancję, że młode pokolenie Polski będzie całkowicie przygotowane do życia kulturalnego. Dziennik podkreśla w d. c., że niemniej celowo przedstawia się reorganizacja szkolnictwa średniego, a to dlatego, że naskutek reformy młodzież, uczęszczająca do szkół średnich, będzie dostatecznie przygoto-

wana do dalszych studiów — technicznych, pedagogicznych czy też uniwersyteckich; do tych ostatnich — dopiero po przejściu dwuletniego kursu w odpowiednich liceach, będących przejściem między szkołą średnią i szkołą wyższą. W zakończeniu dziennik wyraża obawę z powodu tego, że reforma szkolnictwa w Polsce może zupełnie zniszczyć szkolnictwo litewskie w Wileńszczyźnie.

*Prager Presse* 29.VIII. podaje wywiad z postem Izaakiem Grünbaumem. Na pytanie o stanowisku wobec Polski, oświadczył Grünbaum: O moim stanowisku decydują dwie okoliczności: 1) punkt widzenia demokracji, bez której walka obronna żydów w Polsce nie jest dopomyślenia, 2) wielka nędza gospodarcza żydów w Polsce, która jest coraz większa i która niestety stoi poza uwagą i ingerencją rządu. Bardzo pocieszające jest natomiast to, że w kwestji żydów niemieckich kierownicze polskie koła polityczne mają wielkie zrozumienie dla naszych warunków i naszych dążeń. Przedstawiciele polscy w Niemczech i przy Lidze Narodów udzielali nam wszelkiej pomocy i spodziewamy się, że w przyszłości pomocy tej nam nie odmówią.

### POLSKA A GDAŃSK.

*Frankfurter Ztg.* 29.VIII. pisze, że zjazd organizacji „Deutsche Weltwirtschaftliche Gesellschaft”, zwołany do Gdańska, wypadł w chwili, gdy to miasto weszło na nowe drogi porozumienia z Polską. Stosunki polsko - gdańskie omawiano w szeregu wygłoszonych referatów.

### POLSKA A LITWA.

*Lietuvos Aidas* 28.VIII. na czele numeru informuje obszernie o przebiegu obchodu w Kownie trzy-nastej rocznicy wkroczenia wojsk litewskich do Wilna. W obchodzie tym wzięli udział: prezydent i rząd

# WYDAWCA

1917  
Nr. 18

Polka i  
Europa

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

## SITUACJA POLITYCZNA I GOSPODARSTWA

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...  
W tym celu należy przede wszystkim zwrócić uwagę na...

in corpore oraz liczne litewskie związki i organizacje społeczne. Wygłoszono szereg przemówień, w których podkreślano, że „Litwa nie spocznie dopóty, dopóki nie otrzyma zadośćuczynienia za wyrządzoną jej przez Polskę krzywdę i zanim nie odzyska Wilna”. Prof. Kemeszys zaznaczył, że Związek odzyskania Wilna nie ustanie w swej pracy rozpowszechniania t. zw. „paszportów wileńskich”, dopóki cały trzymilionowy naród litewski (na Litwie i na obczyźnie) nie zostanie wciągnięty do walki o Wilno. Po prof. Kemeszysie przemawiał prezes Związku odzyskania Wilna, prof. Birżyska, który, nawiązując do słów przedmówcy, zaznaczył, że Związek oczekuje olbrzymia praca, gdyż dotychczas 9/10 Litwinów nie wie jeszcze nic ani o „paszportach wileńskich”, ani też o potrzebie walki o Wilno. W zakończeniu dziennik podkreśla, że rocznica wkroczenia wojsk litewskich do Wilna była uroczyscie obchodzona na całym obszarze Litwy.

*Lietuvos Aidas* 28.VIII. podaje p. n. „W ucieniężonym kraju wileńskim” obszernie streszczenie odczytu, wygłoszonego przez głównego kapelana wojsk litewskich, ks. Mironasa, na akademii, urządzonej dla uczczenia trzynastej rocznicy wkroczenia wojsk litewskich do Wilna. Ks. Mironas, który ostatnio był w Wilnie na pogrzebie wybitnego działacza litewskiego, ks. Kraujalisa, podkreślił w swym odczycie, że Polacy od chwili zajęcia Wilna przez gen. Żeligowskiego prowadzą wyteżoną akcję w kierunku ostatecznego zniszczenia ruchu litewskiego w kraju wileńskim. Prelegent zaznacza, że władze polskie zadały kulturalnemu ruchowi litewskiemu w Wileńszczyźnie szereg dotkliwych ciosów, jakimi były m. inn.: wydalenie z Wilna 33 wybitnych działaczy litewskich, następnie zmniejszenie do 30 liczby początkowych szkół litewskich, których jeszcze w r. ub. było przeszło 130, wreszcie szybkie polszczenie kraju wileńskiego przez kościół, a to wobec utrudnienia Litwinom wstąpienia do seminarjów duchownych, co spowodowało, iż obecnie liczba księży Litwinów spada z roku na rok, a miejsca ich zajmują księża Polacy, nie znający zupełnie języka litewskiego. Największym jednak ciosem — zdaniem ks. Mironasa — jest wpro-

wadzenie w życie nowej reformy o szkolnictwie, która niewątpliwie wywoła jeśli nie zupełne, to bardzo znaczne zmniejszenie liczby przeciwników na polu pracy kulturalnej wśród społeczeństwa litewskiego, co oczywiście odbije się na stopniu zachowania przez Litwinów wileńskich ich uświadomienia narodowego. W zakończeniu ks. Mironas przytoczył rzekomo skierowane do niego słowa „patryjoty polskiego” z Wilna, który miał podkreślić, że Wileńszczyzna nie może obejść się bez Litwy, i że tylko przy pomocy Litwy może zwalczyć panujący obecnie w całym kraju wileńskim dotkliwy kryzys gospodarczy. Ks. Mironas dodaje, że w Wileńszczyźnie „faktycznie panuje straszna nędza” i przytacza kilka tendencyjnych przykładów dla udowodnienia swego twierdzenia. Prelegent wezwał zebranych do podjęcia wysiłków celem poparcia dążeń Litwinów wileńskich, zmierzających do zrzucenia „jarzma” i przyłączenia Wileńszczyzny do ziem niepodległej Litwy.

*Lietuvos Aidas* 28.VIII. zamieszcza wrażenia z podróży do Wilna jednego z przybyłych z Litwy uczestników pogrzebu litewskiego działacza, ks. Kraujalisa. Autor podkreśla, że kompletne zamarcie ruchu po obu stronach linii administracyjnej polsko - litewskiej uderza każdego. Autor pisze: — „Jakże zmieniłoby się to wszystko, gdyby ta linja znikła. Wówczas odżyłyby zamarłe obszary. Wszystkie drogi wypełniłyby się wozami włościańskimi, wiozącymi zboże, bekony i masło. Z Kowna i z wszystkich zakątków Litwy do Wilna i z Wilna do Kowna, Wiłkomierz, Poniewieża, Ucian mknęłyby samochody, w letnie dni świąteczne odbywałyby się wycieczki. Jak pełne i naturalne byłoby życie!”. W d. c. autor podkreśla, że Polacy rzekomo nie dbają o rozwój Wilna, następnie że w Wilnie panuje nędza. Litwini zaś wileńscy — będący „właściwymi gospodarzami kraju” są przez władze polskie uciskani, nie mają żadnego wpływu na gospodarke „stolicy Litwy”. Autor wyraża wkońcu nadzieję, że wspólny wysiłek Litwinów po jednej i po drugiej stronie linii administracyjnej pozwoli Litwie odzyskać Wilno i zapewnić mu świetny rozwój.

## ZAGADNIENIA OGÓLNE

### FRANCJA A Z. S. R. R.

*Prasa francuska* z d. 28.VIII. (*Le Quotidien, Le Journal i inn.*) zamieszcza notatkę następn. treści: „W kołach rządowych określają jako nieścistą wiadomość, wg. której sprawa długów miała być omawiana w toku rozmów między pp. Gurewiczem i Patenotze w sprawie zawarcia układu handlowego między Francją a ZSRR.”

*Le Matin* 28 i 29.VIII. wbrew powyższemu zaprzeczeniu podtrzymuje swoje informacje, które podane zostały w art. tego pisma z dn. 16. VIII. r. b. (streszczonym w „Przeglądzie Prasy Zagranicznej” Nr. 186), a które w związku z rozmowami sowiecko-francuskimi wskazywały na istnienie projektu uregulowania długów rosyjskich w drodze ustalenia wierzytelności przez trybunał arbitrażowy i przez utworzenie specjalnego organizmu międzynarodowego dla funduszu mającego być stworzonym dla uregulowania

tych długów. Dziennik pisze: „W chwili opublikowania wspomnianego artykułu (z 16. VIII.) nie wywołał on żadnego dementi ani sprostowania. Wobec tego, jakkolwiek krępującą dla pewnych kół mogła być nasza informacja, uważamy się za uprawnionych do całkowitego jej podtrzymania”.

*The Manchester Guardian* 28.VIII. w kor. z Moskwy pisze, że chociaż wizyta Herriota do Sowietów ma charakter nieoficjalny, to jednak przypisywane jest jej dość poważne znaczenie. Autor przewiduje, że w toku rozmów poruszona zostanie sprawa znalezienia sposobów ożywienia handlu sowiecko-francuskiego.

### FRANCJA A NIEMCY.

*Germania* 29.VIII. pisze z powodu niezadowolenia prasy francuskiej z manifestacji przeciw Francji w Niederwald, że Francuzi prowadzą nad Renem po-



litykę imperjalistyczną i ludność zagłębia Saary wystawiona jest na ogromny ucisk i gospodarczy wyzysk. Jednak nie są oni zdolni pozyskać sobie dusze tych ludzi, ani uszanować ich odrębności kulturalnej. To daje się właśnie wyczuć z głosów prasy francuskiej, wywołanych manifestacją pod pomnikiem Germanji.

*Völkischer Beobachter* 29.VIII. w koresp. z Paryża pisze, że prasa francuska okazuje niezadowolenie z powodu manifestacji ludności Saary przed pomnikiem Germanji w Niederwald i stara się pomniejszyć liczbę uczestników. Podobno Komisja Saary ma nawet z powodu demonstracji zwrócić się do Ligi Nar. Dziennik wskazuje na ustęp z „Intransigeant”, w którym ten dziennik zapytuje, dlaczego na pomniku Germanji są wymienione tylko zwycięstwa niemieckie.

### WŁOCHY A AUSTRJA. EUROPA ŚRODKOWA.

*Daily Herald* 28.VIII., nawiązując w art. wst. do oświadczenia premiera francuskiego, iż Francja zdecydowana jest gwarantować niepodległość Austrii, pisze, że ani cały świat, ani też ci, którzy dziś rządzą w Niemczech, nie powinni niedoceniać tego oświadczenia. Autor wskazuje, że Niemcy ignorują przedstawienia, poczynione przez W. Brytanję, Francję i Włochy. Co się tyczy Mussoliniego, to wydaje się on odgrywać dość tajemniczą rolę. Autor podkreśla jednocześnie, że sprawa niepodległości Austrii nie dotyczy tylko trzech wyżej wymienionych państw, lecz jest sprawą, którą musi się zająć Liga Narodów. Liga musi obronić Austrię. Musi ona położyć kres gwałtom hitlerowskim w stosunku do Austrii. Pozatem muszą być podjęte kroki celem zapewnienia temu państwu ekonomicznej pomocy i współdziałania, czego mu tak bardzo potrzeba.

*Izwiestja* 28.VIII., pisząc o porozumieniu w Riccione, stwierdzają, że jego antyniemiecki charakter nie ulega wątpliwości. Nie należy jednak spodziewać się złagodzenia rywalizacji francusko-włoskiej na terenie Austrii. Dyplomacja francuska nie miała powodu sprzeciwić się porozumieniu w Riccione, które zbiegło się z jej interesami o tyle, o ile przeszkadzało Anschlussowi. Najbliższy czas pokaże przy pomocy jakich środków dyplomacja francuska będzie się starała urzeczywistnić swój program pozytywny i nie dopuścić do realizacji programu włoskiego, sformułowanego w Riccione.

*Völkischer Beobachter* 29.VIII. podaje treść przemówienia austriackiego min. Burescha, które wygłosił on na otwarciu targów naddunajskich w Bratysławie, w sprawie współpracy gospodarczej Austrii z Czechosłowacją; dziennik zaznacza z powodu tego przemówienia, że „Austrija zebrze u Czechosłowacji”.

### ZBROJENIA I SPRAWA ROZBROJENIA.

*The Daily Telegraph* 28.VIII. omawia plany ma-

rynarki angielskiej i pisze: W wypadku, gdy inne zainteresowane państwa będą uznawały, że nie mogą powstrzymać swej działalności w zakresie powiększenia zbrojeń morskich, to można oświadczyć, iż marynarka angielska posiada szczegółowe plany dla zwiększenia swej siły zarówno pod względem personelu jak i tonnażu.

### NIEMCY A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

*Cała prasa litewska* z 28.VIII. zamieszcza komunikat ag. „Elty” z Berlina o wielkich uroczystościach pod Tannenbergiem, w których wzięli udział, oprócz prez. Hindenburga, kanclerza Hitlera, wicekanclerza v. Papena, premiera Göringa i ministra wojny, również członek dyrektorjatu kłajpedzkiego. Komunikat podkreśla, że wzięcie udziału w tych uroczyst. przez Niemców kłajpedzkich jest uważane przez oficjalne sfery niemieckie za wyraz przywiązania obszaru kłajpedzkiego do Rzeszy. Wszystkie pisma litewskie zwracają uwagę na tę niedopuszczalną ze strony dyrektorjatu kłajpedzkiego demonstrację, skierowaną przeciwko państwu litewskiemu.

*Lietuvos Aidas* 28.VIII. w art. wst., wyjaśniającym przyczyny, które zmusiły rząd litewski do wypowiedzenia Niemcom umowy, dotyczącej kościoła ewangelickiego w Kłajpedzie, wyraża nadzieję, że podniesiony przez szereg pism niemieckich alarm z tego powodu i przypuszczenie ostrych ataków przeciwko Litwie wkrótce minie, gdyż cała słusność leży po stronie rządu litewskiego. Dziennik podkreśla, że część dzienników niemieckich zdołała już zorientować się, iż ataki na Litwę były nieuzasadnione, gdyż posunięcia rządu litewskiego były podyktowane jedynie naskutkiem wyraźnego przekroczenia umowy przez Niemcy. Dlatego też dziennik sądzi, że incydent obecny nie wpłynie w żadnej mierze na przebieg handlowych rokowań litewsko - niemieckich i że stosunki litewsko - niemieckie ulegną dalszemu polepszeniu się; co się zaś tyczy kościoła ewangelickiego w Kłajpedzie, to będzie mógł on zorganizować się na podstawach, które zostały ustalone przez konstytucję kraju kłajpedzkiego i jego przynależność do Litwy.

*Prawda* 28.VIII. zwraca uwagę na wzrastającą aktywność hitlerowców w państwach bałtyckich, którzy utrzymują ścisły związek z rosyjskimi organizacjami białogwardyjskimi. Jednocześnie opierają się oni na ruchu faszystowskim wśród mniejszości niemieckiej na Łotwie, Litwie, Estonji i Finlandji, przed którą zwycięstwo hitleryzmu w Niemczech otworzyło szerokie perspektywy. O zainteresowaniu, jakie budzi u hitlerowców pokrewny ruch w krajach nadbałtyckich, świadczą liczne wizyty delegacji i wycieczek niemieckich w stolicach państw bałtyckich. Niemcy mają niewątpliwie określone plany w stosunku do państw bałtyckich. Mówił o nich wyraźnie Rosenberg na zjeździe „związku walki o kulturę niemiecką”, odbytym w Gdańsku.



# Z CZASOPISM ZAGRANICZNYCH

DODATEK DWUTYGODNIOWY DO „PRZEGLĄDU PRASY ZAGRANICZNEJ”

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Niemcy. Rewizjonizm niemiecki. — Różne.

## SPRAWY POLSKIE

### POLSKA A NIEMCY. REWIZJONIZM NIEMIECKI.

*The Times* 24.VIII. (dodatek literacki) zamieszcza recenzję o książce antypolskiej Lengyela „The Cauldron Boils”. Autor polemizuje w tonie ironicznym z konkluzjami tej książki, które odznaczają się skrajną stronniczością na rzecz Niemiec. Lengyel bierze w obronę wszystkie mniejszości zamieszkujące Polskę i usiłuje dowieść, że Polska jest „więzieniem dla obcych narodowości”; zdaniem dziennika, przeczy temu jednak fakt, że Żydzi zarówno w Polsce jak zagranicą, radykalnie zmienili stanowisko wobec państwa polskiego odkąd Hitler objął władzę w Niemczech. Lengyel — pisze dziennik — obszernie zapoznaje czytelnika z tezą niemiecką w sprawie „korytarza”, ale nie znajduje prawie wcale miejsca na omówienie argumentów polskich. Mówi o setkach tysięcy Niemców rzekomo wysiedlonych z Niemiec, ale nie dodaje, że znaczna część z pośród nich opuściła Polskę dobrowolnie. Zapewne „korytarz” przedstawia dla Niemiec duże niedogodności, ale Niemcy dążą do jego utrzymania głównie ze względów strategicznych i politycznych. Polacy uważają Pomorze za część integralną ich terytorjum narodowego, tak jak Anglicy uważają za swą własność każdą z prowincyj Zjednoczonego Królestwa. Instynkt samozachowawczy nie pozwala im wyzbywać się Pomorza, a niema na świecie silniejszego argumentu. Dla Polaków „korytarz” jest koniecznością, dla Niemców — sentymentalnym luksusem.

*Saturday Review* 19.VIII. ogłasza wrażenia z pobytu w Polsce Roberta Machray'a, autora książki „Poland 1914 — 1931”. Autor podkreśla spokój, z jakim Polska ustosunkowuje się do agresywnej polityki Niemiec. To opanowanie nerwów jest godne najwyższego uznania i dowodzi wzrostu wiary Polski w siebie i w swe przeznaczenie. Drugim rysem, który uderzył autora, jest poprawa stosunków z Rosją Sowiecką, co pozwala Polsce skoncentrować całą uwagę na stosunkach z Niemcami. W gruncie rzeczy Polska nie ma żadnych złudzeń co do zamiarów Niemiec i co do pokojowości Hitlera, chce jednak wykazać swą dobrą wolę. Polityka jej w stosunku do Niemiec została najlepiej określona przez min. Becka, który oświadczył, że Polska dostosuje swe postępowanie wobec Niemiec do postępowania Niemiec względem Polski.

*L'Esprit International* z lipca zamieszcza artykuł Wickhama Steeda o rewizji traktatów. Autor stwierdza na wstępie, iż chociaż traktaty mają wady, to jednak wielkim błędem jest sądzić, że jednostronne ich skorygowanie byłoby z korzyścią dla pokoju. Stresemann i Bruening różnili się od Hitlera tylko metodą, lecz bynajmniej nie celem. Ustępstwa, poczynione „demokratycznym” Niemcom, nie zapobiegły hitleryzmowi. Tak samo dzisiaj idea pojednania międzynarodowego przez rewizję zgotować może swym zwolennikom tylko gorzkie rozczarowania. Gdyby „korytarz” został jutro zniesiony, stosunki polsko-niemieckie nie uległyby zmianie. Tłumaczył mi niedawno, pisze Steed, pewien umiarkowany Niemiec, że jedyną istotną objeckją przeciwko „korytarzowi” jest trudna sytuacja, w jakiej stawia on Prusy Wschodnie pod względem strategicznym. Stąd żądanie jego usunięcia, umotywowane względami sentymentalnymi i prestiżowymi. Zadowolili żądania Niemiec na tym punkcie — to wpoić w nie przekonanie, że wystarczy spróbować, a otrzymają także Poznańskie, Śląsk i Alzację. Zapewne, traktaty mogą być ulepszone na pewnych odcinkach. Ale zagadnienie rewizji może być postawione jedynie w ramach zagadnienia pokoju. Jest to winą pewnych francuskich mężów stanu i ich przemówień, że Anglik, gdy słyszy słowo bezpieczeństwo, ma na myśli gwarancje na rzecz Francji i jej „satelitów”, których to gwarancji za żadną cenę nie chce udzielić. Ten sposób myślenia zdradza wielkie krótkowidztwo. Autor wypowiada w konkluzji pogląd, że jedynie porozumienie co do wspólnej sankcji przeciwko napastnikowi może zapewnić światu pokój i umożliwić rozpatrzenie ewentualnych korektyw do traktatów pokojowych, korektyw, które zresztą staną się może wówczas zbędnymi.

### RÓŻNE.

*L'Illustration* 12.VIII. zamieszcza notatkę o pobycie wycieczki katolików francuskich w Polsce.

*Revue Bleue* 19.VIII. M. Handelsman: „L'Empire sous la Restauration”.

*Le Monde Slave* z czerwca. Frank L. Schoell: „Les lettres de Jules Słowacki”.

